



Ministerstwo Sprawiedliwości

Sekretarz Stanu
Arkadiusz Myrcha

BK-VII.0520.23.2024
Warszawa, 04 marca 2024 r.

Pan
Szymon Hołownia
Marszałek Sejmu
Rzeczypospolitej Polskiej

Szanowny Panie Marszałku,

w odpowiedzi na zapytanie nr 97 złożone przez Pana Posła Marcina Romanowskiego
w sprawie *wygaśnięcia mandatu senatorskiego*, uprzejmie informuję.

Prokurator Generalny jako prokurator przełożony jest uprawniony do przejmowania spraw podległych prokuratorów. Ustawa z dnia 28 stycznia 2016 r. Prawo o prokuraturze (t.j. Dz.U. z 2023 r. poz. 1360 ze zm.) w art. 9 §2 nie wskazuje w tym zakresie żadnych merytorycznych, ani ustrojowych przesłanek ograniczających. Ustawodawca w sposób ogólny ujął kompetencję prokuratora przełożonego określoną w art. 9 §2 ustawy Prawo o prokuraturze, wskazując, iż może on przejmować sprawy oraz wykonywać czynności prokuratorów. Nie określił natomiast w jaki sposób należy definiować pojęcie „sprawy” lub „czynności” i czy należy je interpretować rozszerzająco do wszystkich spraw i czynności związanych z aktywnością prokuratorów, czy też eliminować z tego katalogu aktywność związaną z prowadzeniem postępowań (przy założeniu, że sprawa ta obejmuje tylko postępowanie) i pozostawić jedynie kwestie związane z urzędowaniem prokuratury, czy też może podziału tego dokonywać w oparciu o inne kryteria. Doktryna w tej materii również nie wypracowała jednolitych reguł interpretacyjnych i prezentowane są różne zapatrywania zarówno kontekście charakteru i skutków przejęcia spraw (*vide*: A. Kiełtyka, W. Kotowski, A. Ważny, *Prawo o prokuraturze. Komentarz*, Warszawa 2017; M. Mistygacz, J. Onyszczyk, M. Szeroczyńska, *Zasady ustrojowe i działania prokuratury w Polsce – nowe spojrzenie*, Warszawa 2023, s. 361). Niemniej jednak postrzega się wynikającą z art. 9 §2 ustawy Prawo o prokuraturze dewolucję bardzo szeroko, natomiast jej ograniczenia mają wymiar procesowy i odnoszą się do tych kwestii, które będą wpływać na naruszenie prawa stron, ewentualnie możliwość wykonania określonej czynności.

Nie oznacza to jednak wyłączenia Prokuratora Generalnego z kręgu podmiotów uprawnionych do przejmowania spraw rozumianych jako prowadzone postępowania, aczkolwiek należy poczynić tu zastrzeżenie, że inaczej dewolucja będzie postrzegana z perspektywy spraw karnych, gdzie prokurator pozostaje gospodarzem (*dominus litis*) postępowania przygotowawczego, podejmuje rozstrzygnięcia o charakterze władczym, a inaczej z perspektywy aktywności pozakarnej, która będzie się materializować w kontekście udziału prokuratora m.in. w postępowaniu cywilnym. W tym przypadku wystąpienie w interesie społecznym, czy ochronie praworządności w żadnym razie nie narusza żadnych praw stron.

Przepisy statuują w tym przypadku udział prokuratora w innych postępowaniach, a nie ich prowadzenie. Wynika to oczywiście z faktu, że jest on stroną postępowania (z uwagi na szczególne przesłanki określone w art. 7 kodeksie postępowania cywilnego), może je zainicjować i działać na prawach strony. Nie jest on zatem prowadzącym postępowanie, wykonuje czynności w fazie wstępnej, gromadząc przykładowo materiały do skierowania powództwa (wniosku), a co za tym idzie jego rola sprowadza się do zainicjowania postępowania, zgłoszenia swojego udziału, a następnie realizowania czynności postulatywnych przewidzianych dla strony.

W obowiązujących regulacjach prawnych brak jest jakichkolwiek przesłanek pozwalających na wyłączenie Prokuratora Generalnego jako naczelnego organu prokuratury z prawa do udziału w tego rodzaju postępowaniu, skoro może on podejmować podobne czynności w ramach nadzwyczajnych środków zaskarżenia, tym bardziej że art. 3 §1 pkt 2 ustawy Prawo o prokuraturze określa wprost kompetencję Prokuratora Generalnego do wytaczania powództw w sprawach cywilnych oraz składania wniosków i udział w postępowaniu sądowym w sprawach cywilnych, z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, jeżeli tego wymaga ochrona praworządności, interesu społecznego, własności lub praw obywateli.

Nie ma zatem żadnych przesłanek w przepisach proceduralnych oraz ustrojowych, które wyłączałyby Prokuratora Generalnego od realizacji tego rodzaju uprawnień polegających na udziale w postępowaniu cywilnym, a nie ich prowadzeniu.

Przepisy ustrojowe w art. 13 § 1 ustawy Prawo o prokuraturze statuują Prokuratora Generalnego jako prokuratora przełożonego, tym bardziej, że pozostaje on także prokuratorem bezpośrednio przełożonym (art. 31 §1 ustawy), co nie może się realizować bez pozycji ustrojowej określonej w art. 13 §1 ustawy. Tym samym Prokurator Generalny zachowuje uprawnienia do przejęcia spraw, których istota nie stanowi naruszenia prawa strony lub nie narusza istoty funkcjonujących instytucji prawnych. W tym przypadku złożenie oświadczenia w postępowaniu cywilnym w trybie przewidzianym w art. 7 kodeksu postępowania cywilnego nie narusza żadnych reguł procesowych i nie stanowi prowadzenia postępowania.

Przejęcie sprawy z zakresu postępowania cywilnego nie stanowi naruszenia jakichkolwiek norm, a Prokurator Generalny czy też działający w jego imieniu Zastępca dysponuje uprawnieniami postulatywnymi. Przejęcie sprawy nie należy utożsamiać z przejęciem czynności, szczególnie gdy podstawą formułowania opinii wynikających z zapytania jest odnoszenie się do postępowania karnego, które na etapie postępowania przygotowawczego charakteryzuje się inną rolą prokuratury, aniżeli ta w postępowaniu cywilnym, czy też administracyjnym. Co więcej przejęcie sprawy w ramach dewolucji przez naczelnego organ prokuratury nie oznacza wydania rozstrzygnięcia, a jedynie wzięcie pełnej odpowiedzialności za sposób jej prowadzenia, rozstrzygnięcia czy treść złożonych oświadczeń w ramach jasnych i transparentnych reguł. Powyższe nie ogranicza Prokuratora Generalnego w kwestii wydawania dyspozycji co do czynności i oświadczeń składanych w ramach sprawy. Dokonując wykładni należy odnieść się do niej z perspektywy różnorodności imperium prokuratora, które jest odmienne w odniesieniu

do postępowań karnych stanowiących główny przedmiot zainteresowania prokuratury, a także udziału w innych postępowaniach, w których rola prokuratora sprowadza się jedynie do czynności procesowych o charakterze postulatywnym.

Podkreślenia wymaga, że Prokurator Generalny nie prowadzi postępowania jako jego organ, ani nie wykonywał czynności procesowych, które w jego imieniu, jako naczelnego organu prokuratury, wykonywał I Zastępca Prokuratora Generalnego – Prokurator Krajowy.

Z tych wszystkich przyczyn, jak również z treści art. 103 ust. 2 w zw. z art. 108 Konstytucji RP, brak jest podstaw do podjęcia czynności zmierzających do zrzeczenia się mandatu senatora RP.

Z wyrazami szacunku
Arkadiusz Myrcha
Sekretarz Stanu

/podpisano elektronicznie/